tygodnikprzeglad.pl

Przeglad

Nr 46 (1401)
9-15.11.2026
Cena 10,90 zł
(w tym 8% VAT)

Ryszard Kalisz
Nie widzę możliwości zmiany konstytucji

Prof. Rafał Chwedoruk
Kłopot prawicy z Trumpem

Bajerantka
w ekipie **Nawrockiego**

Eliza Sarnacka-Mahoney
Czy demokraci odzyskają Amerykę?



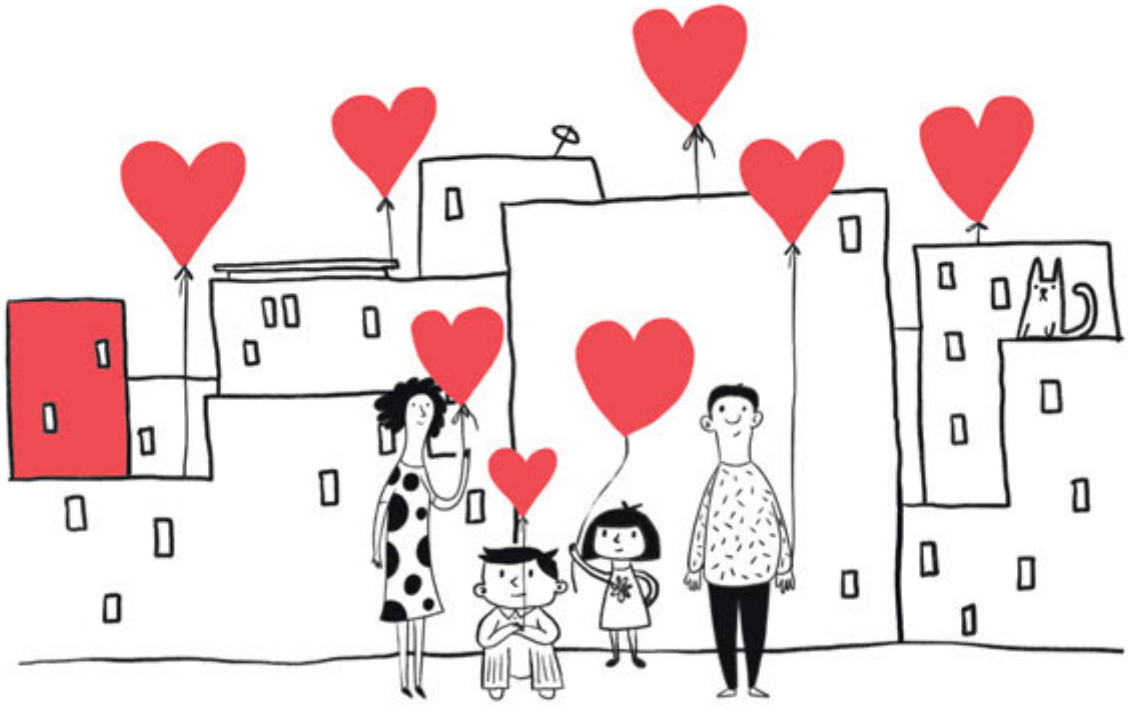
WETOMANI

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

DZIECIŃSTWO BEZ PRZEMOCY

dziecinstwobezprzemocy.pl

WSPIERAJ DZIECIŃSTWO MOCY BEZ PRZEMOCY



ORGANIZACJA:

FUNDACJA DAJEMY DZIECIOM SIŁĘ

WSPÓŁORGANIZACJA:

Krajowa Koalicja na Rzecz Ochrony Dzieci

PARTNER GŁÓWNY:

Rzecznik Praw Dziecka

PARTNERZY FINANSOWI:

Fundusz Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości

LIDL

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Kampania objęta została patronatami honorowymi: Marszałka Sejmu RP Włodzimierza Czarzastego, Marszałkini Senatu RP Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, Ministry Edukacji Narodowej Barbary Nowackiej, Ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego, Sekretarz Stanu w KPRM Katarzyny Kotuli



Jerzy Domański

MÓJ PRZEGLĄD

Przecinanie węzła gordyjskiego

Ciągle słyszę, że Polacy, nawet interesujący się polityką, nie bardzo wiedzą, o co chodzi w sporach o Trybunał Konstytucyjny. Ta niewiedza może być zrozumiała, bo skoro dostajemy tak skrajnie rozbieżne oceny przedstawiane przez wybitnych prawników, to czym mamy się kierować? Intuicją, wiarygodnością prawników, którzy oceniają sytuację w Trybunale, a może tylko i wyłącznie zaufaniem do obozu politycznego, z którym sympatyzujemy? Jeśli wszystkie możliwości sprowadzają się do naszej intuicji, to pora się zdeklarować. Tak jak ja po stronie tych, którzy próbują przywracać praworządność rozwaloną przez Ziobrę przy aprobacie Kaczyńskiego i braku reakcji Morawieckiego. Albo uznać, że choć wtedy panowało totalne bezprawie, to nic zrobić się nie da, a zbudowana przez polityków prawicy piramida układów na wszystkich szczeblach w sądownictwie i prokuraturze – musi trwać. Z jednego powodu. Osoby, które tam ulokowano i zabezpieczono im nieodwoływalność, mają gwarantować trzymanie parasola ochronnego nad ekipą Ziobry i PiS.

Dalszy brak skutecznego działania ze strony koalicji i zwlekanie z przecięciem tego węzła gordyjskiego, przebiegle splątanego przez ówczesny układ polityczny, oznaczałyby kapitulację. I definitywne porzucenie obietnic składanych wyborcom, którzy głosowali na tę koalicję także dlatego, że pod rządami PiS praworządność szorowała w Polsce po dnie.

W pełni popieram działania sędzi Anny Korwin-Piotrowskiej i tych sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którzy ofiarnie stanęli w służbie państwu. Mimo agresji ze strony prezydenta Nawrockiego i urzędników jego kancelarii oraz oblegania siedziby TK przez zwolenników minionego bezprawia. Działania podjęte przez PiS i jego media pokazały, że realne poparcie dla tych struktur jest skromne. Gotowość osobistego udziału w demonstracji – nawet jeśli jest to opakowane hasłami patriotycznymi, obrony przed zamachem stanu – potwierdziło tylko kilkaset osób. A i tak większość to byli politycy, pracownicy mediów i zawodowi działacze. Zawiodły wezwania liderów Konfederacji do odwołania rządu i przyśpieszonych wyborów. Potwierdziły, że są to napaleni na objęcie rządów zadymiarze o bardzo skromnej znajomości polityki.

A najsmutniejszy wniosek jest taki, że prawica nie traktuje sądownictwa jako trzeciej władzy. Całkowicie niezależnej od prezydenta i polityków. Dopóki tego nie pojmą, spokoju nie będzie.

BĄKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

8 **Nie widzę możliwości zmiany konstytucji** – rozmowa z Ryszardem Kaliszem

11 **Kurier – niewidzialny człowiek** Nasza wygoda, jego harówka

14 **Bajerantka w ekipie prezydenta Nawrockiego** Kim jest Justyna Orłowska

17 **Prawica w pułapce miłości do Trumpa**

19 **Kłopot prawicy z Donaldem Trumpem** – rozmowa z prof. Rafałem Chwedorukiem

21 **Parkingowa samowolka pod lupą aktywistów**

45 **Debaty pod patronatem Macieja Rataja**

TECHNOLOGIE

24 **RAM na wagę złota** Potrzeby AI są najważniejsze

ZAGRANICA

28 **Czy niebieskie tsunami zmieni Amerykę?** Korespondencja z USA

32 **Odliczanie do 61** Powyborcza układanka w Izraelu

36 **Serbia po Vučiću** W pułapce antypolityki

HISTORIA

40 **Polonia w ZSRR ofiarą Wielkiego Terroru** Władze II RP nie pomogły rodakom

OPINIE

44 **Teresa Jakubowska** Rzezie na Wołyniu – inne spojrzenie

PSYCHOLOGIA

46 **Nie tylko brak koncentracji** – rozmowa z Anetą Pawłowską-Krać

SPORT

50 **Polska nędza w Lidze Europy** Za to gole w Lidze Mistrzów

KULTURA

52 **Łowca monodramów** Jubileusz festiwalu Wiesława Gerasa

56 **Qulturalia**

66 **MAU. Obrazy Magdaleny Rytel-Wierzbickiej**

OBSERWACJE

58 **Europejskie muzea na celowniku** Rośnie zuchwałość złodziei

60 **436 tysięcy ton dyń** Polska europejskim potentatem

FELIETONY I KOMENTARZE

3 **Jerzy Domański** Przecinanie węzła gordyjskiego

7 **Jerzy Bralczyk** Optymizm, czyli dialektyka

27 **Jan Widacki** Wyjście z sytuacji bez wyjścia

35 **Andrzej Romanowski** Siermiężne czasy Gomułki

39 **Andrzej Szahaj** Psychologia skorumpowana

43 **Roman Kurkiewicz** Za Wolność Waszą i Naszą!

55 **Tomasz Jastrun** Rozdziobią nas kruki, wrony

57 **Wojciech Kuczok** Faul ofensywny



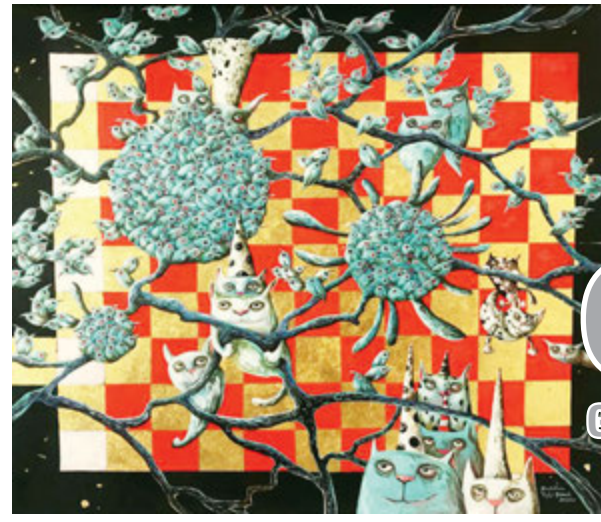
36
ZAGRANICA

SERBIA PO VUČIĆU
W pułapce antypolityki



46
PSYCHOLOGIA

NIE TYLKO BRAK KONCENTRACJI
– rozmowa z Anetą Pawłowską-Krać



66
GALERIA

MAU. OBRAZY MAGDALENY RYTEL-WIERZBICKIEJ



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. NICHOLAS KAMM/AFP/EAST NEWS, JACEK DOMIŃSKI/REPORTER



Polski Październik 1956

Andrzej Wilk, cytując słowa premiera Józefa Cyrankiewicza z przemówienia w czerwcu 1956 r. w Poznaniu o odrąbywaniu rąk podniesionych na władzę ludową, napisał, że Cyrankiewicz „podobno do końca życia tych słów żałował". Z Józefem Cyrankiewiczem rozmawiałem kilka razy w 1987 r. Podczas ostatniego spotkania zapytałem o to przemówienie. Po chwili odpowiedział: „Niczego w życiu nie żałuję, jedyne, czego żałuję, to tamto przemówienie w Poznaniu, niepotrzebne". A więc żałował, na pewno.

Rafał Skąpski



Krętactwa posła Wiplera

W Polsce co drugi polityk jest krętaczem. Co innego mówią wyborcom, co innego robią, a głosują według partyjnych wytycznych. Wiele złego powiedziano o PZPR, ale dziś jest podobnie. PZPR była swego czasu tematem zastępczym. Jedno jest pewne, czuć w naszym kraju jakieś polityczne przesilenie. Społeczeństwo na ogół nie kupuje już byle czego, włącznie ze straszeniem Federacją Rosyjską. Widzimy, jak zakończyła się udawana przyjaźń z Ukrainą, która potrzebuje nas w roli dostarczyciela pomocy, odwzajemniając się rokiem Szuchewycza i UPA, nie wspominając o ich pomnikach, nazwach ulic i stadionów.

Damian Paweł Strączyk

Polskie górnictwo. Likwidacja zamiast naprawy



Tak jak reszta polskiego przemysłu – górnictwo jest od lat rozwalane i rozkradane przez pseudopolityków i ich ludzi, a potem bez skrupułów likwidowane pod absurdalnymi przykrywkami. Media wciskają przychylny temu kit, a ci dziennikarze, którzy przeciwstawiają się i często pokazują drugą stronę medalu, są uważani za szaleńców. Kiedy kopalnie są państwowe, to się nie opłaca, ale gdy przyjdzie inwestor z zagranicy, nagle będzie się opłacać. Prawda, że górnicy źle nie zarabiają, ale nie życzę upadku kopalń na Śląsku. Przecież tam kopalnie to spore zatrudnienie.

Michał Czarnowski

•

W zamian będzie całkowite uzależnienie od obcych korporacji. Winni są także górnicy, bo za słabo protestują i sprzedają się za urlopy górnicze oraz za odprawy.

Adam Tomasz Czabończyk

Długie życie na receptę



Z pewnością długość życia ma połączenie z genetyką, zależy też od warunków socjalno-bytowych, np. żonaci żyją statystycznie dłużej niż mężczyźni samotni. Zależy również od służby zdrowia w danym kraju – niekoniecznie kosztowna służba zdrowia jest efektywna w przeliczeniu na średnią długość życia w danym kraju. Do tego dochodzą narkotyki, alkohol, papierosy i, uwaga, działanie uboczne leków przeciwbólowych, które niszczą żołądek, jelito grube, wątrobę i nerki. Z tego pojawiają się po jakimś czasie inne schorzenia tych organów, których oczywiście nikt nie kojarzy z zażywanymi lekami przeciwbólowymi. (…)

Anna Schneider

ZDJĘCIE TYGODNIA



The times they are a-changin' (czasy się zmieniają). Bob Dylan, poeta, pieśniarz, gitarzysta, głos pokolenia i noblista, na prywatnej audiencji u Leona XIV. Watykan, 4 listopada 2026 r.

FOT. VATICAN MEDIA/LAPRESSE/AP/EAST NEWS

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

W związku z nadużyciami w elektrowni Ostrołęka zatrzymano kilkadziesiąt osób w 11 województwach. Prokuratura szacuje, że Polacy zostali okradzeni na ponad miliard złotych. • Fundacja Instrat obliczyła, że 37% przychodów Mety w Polsce generują oszukańcze reklamy. Przynoszą one polskiemu Facebookowi rocznie 760 mln zł. • Ponad 1,3 mln dzieci w wieku 7-12 lat korzysta w Polsce z portali społecznościowych lub komunikatorów, choć platformy te wymagają ukończenia 13 lat. • Neosędzia Zbigniew Kapiński, który kieruje Sądem Najwyższym, po tym jak nocą wdarł się z prezydentem Nawrockim do siedziby Trybunału Konstytucyjnego, nie zdołał zwołać Zgromadzenia Ogólnego SN. Przeciwko jego działaniom zbuntowało się 28 sędziów. • Sąd Rejonowy w Tarnowie uznał, że biskup tarnowski Andrzej Jeż jest winny tuszowania przestępstw pedofilii, i wymierzył mu karę dwóch lat ograniczenia wolności poprzez potrącanie mu przez ten czas jednej czwartej pensji. Wyrok jest nieprawomocny. • Henryk Pogorzelski z Sokół (powiat Wysokie Mazowieckie) otrzymał Nagrodę Polin za badania dziejów mordu społeczności żydowskiej z 17 lutego 1945 r., jakiego dopuścili się żołnierze podziemia dowodzeni przez Kazimierza Kamieńskiego „Huzara" i Karola Gasztofta „Zemstę". • W tegorocznym rankingu MBA Perspektywy 2026 zwyciężyły ex aequo: Executive MBA z Akademii Leona Koźmińskiego i Canadian Executive MBA (CEMBA) z SGH. Założycielem Fundacji Edukacyjnej Perspektywy jest Waldemar Siwiński.

PRZEBŁYSKI



Widzenia Piotrowskiego

Jaki Trybunał Konstytucyjny, taki zamach. Nierobów, którym nie chciało się rozpatrzyć 1171 zaległych spraw, broni prawicowa koalicja. A wśród naukowców bezkonkurencyjnym liderem jest prof. UW Ryszard Piotrowski. Szybko podlizał się prezydentowi Nawrockiemu za powołanie w skład Rady Nowej Konstytucji. Może dostanie od niego nominację na profesora belwederskiego, bo ciągle jest doktorem habilitowanym. Zasłużył, mówiąc o obecnym Trybunale: „To oczywiste naruszenie konstytucji, oczywiste naruszenie prawa i oczywisty zamach na konstytucyjny organ". To się Nawrockiemu oczywiście spodobało. A jeszcze bardziej to, co Piotrowski powiedział o sędzi Annie Korwin-Piotrowskiej: „Nie jest sędzią, to jest uzurpacja".

Pora na namiot Piotrowskiego przed Trybunałem.



Siostry deweloperki

Nad morzem głowę do interesów mają nie tylko deweloperzy. W Gdyni sprytem i biznesowym instynktem wykazało się Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety. Siostry prowadziły klasztor w przedwojennym pensjonacie w dzielnicy Orłowo. I w 2020 r. postanowiły zbudować tam nowe obiekty sakralne. Dziwne to było, bo sióstr ubywało. Kasy też nie było. Rada Miasta Gdynia poszła jednak siostrom na rękę i zmieniła plan dotyczący tego miejsca. O to siostrom chodziło. Wyprowadziły się. A nieruchomość sprzedały znanemu gdyńskiemu deweloperowi – Invest Komfortowi. Miały zarobić na tym podstępie. Nie wyszło, bo rada miasta podjęła decyzję o nieuchwalaniu nowego planu. Tego korzystnego dla zakonu.

PYTANIE TYGODNIA

Polak patriota, czyli kto?

MAREK BOROWSKI,
senator KO, były wicepremier

Słowo patriotyzm pochodzi od patria, czyli ojczyzna. Patriota zatem to człowiek, który kocha Ojczyznę. Ale czym jest Ojczyzna? Czy to tylko terytorium? To też, ale Ojczyzna to przede wszystkim ludzie, którzy na tym skrawku globu żyją, z którymi łączy nas przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Bez nich pojęcie Ojczyzny jest puste. Patriota zatem to ktoś, kto szanuje innych rodaków, wspólnie z nimi troszczy się o dobrą przyszłość dla kraju, dba o dobry wizerunek Polski na świecie. Nie mówiąc już o tym, że przestrzega prawa i nie próbuje siłą narzucić swoich poglądów inaczej myślącym rodakom – nawet jeśli głośno krzyczy „Tu jest Polska" i wywija biało-czerwoną flagą. Zauważył to już Juliusz Słowacki: „Szli krzycząc: Polska! Polska! (…) Wtem Bóg z Mojżeszowego pokazał się krzaka, spojrzał na te krzyczące i zapytał: Jaka?".

Prof. IP PAN, dr hab. MARTA MARCHLEWSKA,
Laboratorium Poznania Politycznego, Instytut Psychologii PAN

Wszystko zależy od tego, jaką więź z narodem odczuwamy. Rozróżniamy bezpieczną identyfikację narodową i narcyzm narodowy. Ta pierwsza wyrasta z psychologicznego bezpieczeństwa: sprzyja działaniu na rzecz wspólnoty, nie potrzebuje poklasku ani wrogów. Narcyzm narodowy rodzi się z niepewności (np. niskiego poczucia kontroli czy lękowego przywiązania) i łączy z potrzebą dowartościowania poprzez silny kolektyw (naród). Stąd poczucie niedocenienia, rozpamiętywanie krzywd i wykluczanie tych, których uzna się za „nieprawdziwych Polaków". Patriotyzm można wyrażać flagą i pamięcią o historii, ale także codzienną troską o sąsiadów czy zaangażowaniem społecznym. To, czy patriotyzm łączy, czy dzieli, zależy nie od siły deklaracji, lecz od charakteru więzi: bezpieczna identyfikacja łączy, a narcyzm narodowy rodzi podziały i wrogość.

Prof. ADAM LESZCZYŃSKI,
socjolog, historyk, dyrektor Instytutu Narutowicza, Uniwersytet SWPS

Choć do patriotyzmu przyznaje się przytłaczająca większość Polaków – to poszczególne grupy zupełnie inaczej rozumieją jego treść. Jak wynika z badań Instytutu Narutowicza, opublikowanych w raporcie „Poza honor i ofiarę: nowe ścieżki patriotyzmu w Polsce", obok tradycyjnego modelu skupionego na męczeństwie i symbolach wyłania się wzorzec konkurencyjny. To patriotyzm dumy z Polski jako kraju udanego, w którym wszystko sprawnie działa, ludzie sobie radzą. Zmienił się też autoportret Polaka. Przypisujemy sobie dziś cnoty mieszczańskie: zaradność, oszczędność i umiejętność współpracy. Wierzymy, że poradzimy sobie w każdych warunkach, a nowym źródłem patriotycznej tożsamości staje się właśnie poczucie sukcesu.

Rozmawiał Maciej Belowski

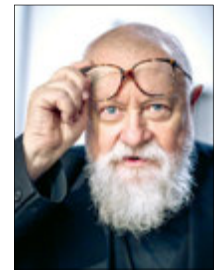
FOT. YOUTUBE, WIKIPEDIA



mleczko.pl

sklep.mleczko.pl

Z GALERII ANDRZEJA MLECZKI



Jerzy Bralczyk

Zrządzenia i zrzędzenia

Optymizm, czyli dialektyka

Mimo zrzędzenia na różne zrządzenia jestem raczej optymistą, w każdym razie za takiego się uważam. Zazwyczaj myślę, że jakoś to będzie, choćby za Szwejkiem, który wiedział, że nigdy nie było tak, żeby jakoś nie było. I to jakoś jest jakoś dobre. Tak myślę, a właściwie nawet tak czuję.

Ale kiedy myślę dobrze o przyszłości, to nawiedza mnie niepokojąca myśl, że uważam, że będzie dobrze, przecież właśnie dlatego, że jestem optymistą (bo uważając tak, oczywiście wiem, że nim jestem). Więc, naturalnie, gdybym nim nie był, uważałbym inaczej. Czyli… Przyznaję, że to sprawia, że moje pozytywne myślenie słabnie nieco.

Kiedyś popychałem zegarek do przodu, żeby się nie spóźniać, ale wiedziałem, że go popycham i że przecież właśnie tylko dlatego mogłem myśleć, że tak naprawdę mam zapas czasu. Przez to, że przeszkadzała mi ta świadomość, zacząłem zegarek cofać, żeby z kolei ta świadomość cofnięcia wywoływała u mnie czasową ostrożność (bo naprawdę jest później, tylko tym zegarkiem trochę manipuluję). Ale i to zaczęło mi przeszkadzać. I przekonałem się jeszcze raz, że z czasem, tym jedynym prawdziwym wrogiem człowieka, nie wygram.

Patrząc na otaczającą mnie coraz ciaśniej rzeczywistość, staram się widzieć w niej więcej dobrego, choćby po to, żeby się tym, co dobre, cieszyć. Ale przecież właśnie staram się i wiem, że się staram…

I kiedy myślę, że przecież wszystko, także to, co w tej denerwującej polityce się dzieje, musi się skończyć dobrze (oczywiście na tym etapie, z którym mam do czynienia, bo naprawdę to nic się nigdy do końca nie kończy), i że wygra zdrowy rozsądek, a nie różne obłędy, fanatyzmy, strachy, uprzedzenia i zgubne zmierzanie do konfliktów, czyli że wygra to, co chcę (i Państwo oczywiście też), żeby wygrało, i żeby wygrali ci, co trzeba, żeby wygrali – trochę przeszkadza mi to, że wiem, że tak myślę dlatego, że jestem optymistą.

Chociaż może przez to wcale nim nie jestem? ■